

# Piotr Cichoracki

---

## Niezrealizowana koncepcja osądzenia Wacława Kostka-Biernackiego

---

Pamięć i Sprawiedliwość 4/2 (8), 397-412

---

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

# Niezrealizowana koncepcja osądzenia Wacława Kostka-Biernackiego

Wacław Kostek-Biernacki, członek Polskiej Partii Socjalistycznej, legionista, pułkownik Wojska Polskiego, wojewoda nowogródzki i poleski, wreszcie komisarz cywilny przy Naczelnym Wodzu we wrześniu 1939 r., należał do tej grupy przedstawicieli wysokich elit politycznych II Rzeczypospolitej, która po zakończeniu wojny dostała się w ręce komunistycznego aparatu represji. Była ona relatywnie niewielka, jeśli wziąć pod uwagę stanowiska od wojewody wzwyż. Przed powojennymi sądami prócz Kostka-Biernackiego postawiono jeszcze czterech wojewodów, w tym Kazimierza Świtalskiego, który wcześniej pełnił funkcję premiera<sup>1</sup>. Bez wątplenia jednak to właśnie były wojewoda poleski ze względu na swoją biografię stanowił szczególnie cenną „zdobycz” dla rządzących krajem komunistów<sup>2</sup>. Już w okresie międzywojennym dla całej, choć w pierwszym rządzie lewicowej, opozycji antysanacyjnej był uosobieniem patologicznych metod rządzenia krajem stosowanych przez ekipę pomajową. Bezpośrednio wiązany ze sposobem, w jaki potraktowano polityków Centrolewu w wojskowym więzieniu w Brześciu nad Bugiem, którego został mianowany kilkutygodniowym komendantem<sup>3</sup>, a także z utworzeniem i funkcjonowaniem tzw. miejsca odosobnienia w Berezie Kartuskiej, funkcjonariuszom powojennego aparatu represji natychmiast wydał się atrakcyjny w roli oskarżonego. Zapewne zakładano, że postawienie Kostka-Biernackiego przed sądem potraktowane zostanie z uznaniem nawet przez część środowisk sceptycznych wobec komunistów.

Już w kwietniu 1945 r., a więc na kilka miesięcy przed formalnym aresztowaniem byłego wojewody poleskiego, właśnie sprawa osądzenia tego człowieka posłużyła Edwardowi Ochabowi w trakcie posiedzenia Komitetu Centralnego Polskiej Partii Robotniczej do egzemplifikacji opinii o konieczności podjęcia „ofensywy przeciwko sanacji”<sup>4</sup>. Narzędzie prawne, które posłużyć miało do owej „ofensywy”, stworzone zostało w styczniu 1946 r., kiedy to wydano kuriozalny

<sup>1</sup> Byli to: Henryk Józewski, Stanisław Jarecki i Stanisław Twardo.

<sup>2</sup> Określenie to można traktować niemal dosłownie, ponieważ w kraju znalazł się po deportacji z Rumunii, w której spędził lata wojny, będąc tam internowany po 18 IX 1939 r.

<sup>3</sup> Formalnie pozostawał cały czas dowódcą przemyskiego 38. pp (AP m.st. Warszawy, Sąd Wojewódzki dla m.st. Warszawy [dalej SWW], IV3K 405/52, t. 3, Fotokopia przedwojennych wojskowych akt personalnych, k. 138).

<sup>4</sup> *Protokoły posiedzeń sekretariatu KC PPR 1945–1946*, red. A. Kochański, Warszawa 2001, s. 28.

dekret o „odpowiedzialności za klęskę wrześniową i faszycyzację życia państwowego” przed 1 września 1939 r.<sup>5</sup> Losy sprawy Wacława Kostka-Biernackiego były jednak zaskakująco zawile, biorąc pod uwagę oczywistość jego „win”.

Wacław Kostek-Biernacki aresztowany został formalnie 9 listopada 1945 r.<sup>6</sup> W czerwcu 1946 r. Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego przekazało sprawę Najwyższemu Trybunałowi Narodowemu, instytucji powołanej do sądenia zbrodniarzy hitlerowskich i rozpatrywania spraw z dekretu styczniowego<sup>7</sup>. Początkowo zamierzano skoncentrować się na wykazaniu odpowiedzialności Kostka-Biernackiego za wydarzenia brzeskie i funkcjonowanie miejsca odosobnienia w Berezie Kartuskiej (według pierwotnego założenia współoskarżonymi mieli być dwaj szeregowi policjanci z załogi obozu<sup>8</sup>), a dochodzenie „powinno możliwie szeroko naświetlić cały kompleks zagadnień” związanych z tymi kwestiami<sup>9</sup>. Prowadzący sprawę nie przewidywali jakichś szczególnych problemów w trakcie przygotowań procesu byłego wojewody poleskiego. Według założeń sformułowanych w pierwszej dekadzie października rozprawa odbyć miała się na przełomie listopada i grudnia 1946 r. Wyznaczony został nawet skład ławy sędziowskiej<sup>10</sup>. Charakterystyczne wydaje się umieszczenie procesu w „planie pracy” NTN pomiędzy sprawami Rudolfa Hössa – komendanta KL Auschwitz i Ludwika Fischera – gubernatora dystryktu warszawskiego Generalnego Gubernatorstwa. Tym samym w jednym szeregu postawieni zostali nazistowscy zbrodniarze i osoba reprezentująca władze II Rzeczypospoliej<sup>11</sup>.

Zaplanowana rozprawa nie doszła jednak do skutku. Jeszcze w listopadzie 1946 r. prokuratura NTN poinformowała Ministerstwo Sprawiedliwości, iż stan śledztwa nie umożliwia wniesienia aktu oskarżenia, ze względu na „znaczenie historyczne” procesu. Jednocześnie sformułowano postulat szczegółowego przesłuchania Kostka w takich sprawach jak Brześć, Bereza Kartuska, tzw. najście oficerów na sejm z 31 października 1929 r., wreszcie jego pobyt w Rumunii<sup>12</sup>. Wypada zaznaczyć, że dwie pierwsze – zasadnicze z punktu widzenia władz – kwestie były oczywiście podejmowane w trakcie przesłuchań, jakim poddano

<sup>5</sup> Piotr Kładoczny (*Prawo jako narzędzie represji w Polsce Ludowej (1944–1956)*, Warszawa 2004, s. 186, 189–190) stwierdza, że wymieniano tam kategorie przestępstw „nieznane wcześniej nawet ustawodawstwu radzieckiemu”, przy czym zapewne celowo sformułowania dekretu były niejasne i ogólne.

<sup>6</sup> To data przyjęcia do więzienia mokotowskiego. Według własnych zeznań w Rumunii pozbawiono go wolności już wiosną 1945 r. Dziś nieznane są jeszcze okoliczności przetransportowania Kostka-Biernackiego do kraju.

<sup>7</sup> AAN, Prokuratura Generalna [dalej PG], 154, Pismo naczelnika Wydziału Śledczego MBP do prokuratora NTN, 8 VI 1946 r., k. 26; A. Kochoński, *Polska 1944–1991. Informator historyczny*, Warszawa 1996, s. 125.

<sup>8</sup> Już we wrześniu 1946 r. prowadzący sprawę prokurator postanowił o oddzieleniu tych spraw, ponieważ w jego opinii miał nie zachodzić związek przyczynowy warunkujący łączenie ich ze sprawą Kostka-Biernackiego w świetle dekretu ze stycznia 1946 r. (AAN, PG, 155, Postanowienie prokuratora J. Skórzyńskiego, 12 IX 1946 r., k. 284–285).

<sup>9</sup> AAN, PG, 154, Pismo pierwszego prokuratora NTN do apelacyjnego sędziego śledczego do spraw szczególnego znaczenia, 13 VII 1946 r., k. 28.

<sup>10</sup> *Ibidem*, Odpisy zawiadomień dla sędziów i ławników (posłów KRN), listopad 1946 r., k. 44–47.

<sup>11</sup> *Ibidem*, Notatka pierwszego prokuratora NTN, 7 X 1946 r., k. 79.

<sup>12</sup> *Ibidem*, Pismo do wiceministra sprawiedliwości Leona Chajna, 22 XI 1946 r., k. 49–50.

Kostka-Biernackiego pół roku wcześniej, w marcu 1946 r.<sup>13</sup> Rok 1947 upłynął pod znakiem zmian prokuratorów i prokuratur prowadzących śledztwo, a także monitów pierwszego prokuratora NTN w kwestii wskazania daty procesu bądź informowania go o przebiegu prac<sup>14</sup>. W następnym roku prowadząca śledztwo Maria Gurowska skoncentrowała się na – najbardziej „naturalnym” z punktu widzenia rządzących komunistów – wątku Berezki Kartuskiej. Taki kierunek śledztwa nie był przypadkowy także i z tego względu, że eksponowanie sprawy brzeskiej w związku z zaostreniem kursu w polityce wewnętrznej stawało się dla władz niewygodne<sup>15</sup>. Zeznania uzyskane w toku dotychczasowych czynności wydały się zapewne niewystarczające, we wrześniu 1948 r. na konferencji z udziałem płk. Różańskiego i wiceministra sprawiedliwości Leona Chajna zapadła bowiem decyzja wstrzymania sprawy do 1 listopada „dla umożliwienia MB[P] dostarczenia dalszych materiałów dużej wagi”<sup>16</sup>. Kłopoty piętrzyły się nadal, skoro w styczniu 1949 r. Prokuratura NTN zwróciła się do Ministerstwa Sprawiedliwości o „wskazanie biegłego [...], który mógłby naświetlić stronę polityczną sprawy”<sup>17</sup>.

W tymże roku pojawiła się kolejna, niezrealizowana koncepcja procesowa. Według niej Kostek-Biernacki miałby być sądzony wraz z więzionymi wówczas w Lublinie pracownikami przedwojennego lubelskiego Urzędu Śledczego, odpowiedzialnymi za walkę z ruchem komunistycznym. Przygotowano nawet akt oskarżenia, którego treść wskazuje, iż powrócono do (zarzuconego wszak w roku 1946 r.) planu posadzenia na jednej ławie oskarżonych obok Kostka-Biernackiego także kilku policjantów z załogi miejsca odosobnienia w Berezce Kartuskiej<sup>18</sup>. Pomysłodawcy rozprawy informowali ówczesnego podsekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości, że „wszystkie trzy sprawy [Kostek-Biernacki miał być oskarżany także w związku z Brześciem] powiązane są wspólną tezą: system rządów kapitalistyczno-faszystowskiej klikki sanacyjnej w epoce imperializmu i jego doktryny”<sup>19</sup>. Taki proces z udziałem Kostka-Biernackiego się nie odbył. Nadal za niewystarczający uznano chyba materiał mający posłużyć za dowód jego przestępczej działalności. Wyraźnie szukano możliwości rozszerzenia oskarżenia. Od sierpnia do października przesłuchano bowiem kilku szeregowych legionistów, niższych urzędników Poleskiego Urzędu Wojewódzkiego, wreszcie jednego

<sup>13</sup> AP m.st. Warszawy, Sąd Wojewódzki dla m.st. Warszawy, IV3K 405/52, t. 1, Protokoły przesłuchań z 22, 23, 25 i 28 III 1946 r., k. 13–24.

<sup>14</sup> AAN, PG, 154, Pismo pierwszego prokuratora NTN, 23 IV 1947 r., k. 115; *ibidem*, Pismo pierwszego prokuratora NTN do prokuratora Sądu Okręgowego w Poznaniu, 25 IV 1947 r., k. 75; *ibidem*, Pismo pierwszego prokuratora NTN do prokuratora Sądu Okręgowego w Poznaniu, 26 VII 1947 r., k. 147; *ibidem*, Pismo pierwszego prokuratora NTN do Prokuratury Sądu Okręgowego w Warszawie, 21 XI 1947 r., k. 159.

<sup>15</sup> „Należy jednak rozważyć, czy wobec zmienionego ukształtowania naszego życia politycznego (ostatnie etapy działalności politycznej byłych więźniów brzeskich, Bagińskiego, Popiela i specyficzna sytuacja dr. Kiernika) epizod brzeski nie stałby się »gloryfikacją bohaterów Brześcia«” (*ibidem*, Notatka w sprawie Wacława Kostka-Biernackiego, 30 I 1948 r., k. 197).

<sup>16</sup> *ibidem*, Notatka T. Cypriana, 30 IX 1948 r., k. 246.

<sup>17</sup> *ibidem*, Pismo pierwszego prokuratora NTN do Ministerstwa Sprawiedliwości, 5 I 1949 r., k. 271.

<sup>18</sup> AAN, PG, 152, Akt oskarżenia przeciwko W Kostkowi-Biernackiemu, W Nadolskiemu, M. Włodarskiemu, J. Stanisławskiemu, W Korczyńskiemu, F. Karchowi, P. Kmieciakowi, W Krzewickiemu i M. Durakiewiczowi [marzec 1949 r.], k. 1–39.

<sup>19</sup> AAN, PG, 155, Pismo p.o. pierwszego prokuratora NTN T. Cypriana, 24 III 1949 r., k. 1.

z polskich wojennych uchodźców w Rumunii<sup>20</sup>. Niesatysfakcjonujący musiał być także efekt intensywnego przesłuchiwania w roku 1948 byłych więźniów Berezy, skoro w marcu 1950 r. przygotowano projekt jednobrzmiącego pisma dla siedmiu regionalnych prokuratur apelacyjnych z prośbą o ponowne przesłuchanie miejscowych „bereziaków”<sup>21</sup>. Śladem narodzin kolejnej niezrealizowanej koncepcji osądzenia Kostka-Biernackiego jest publikowany dokument.

Ostatecznie śledztwo sfinalizowano dopiero w końcu października 1952 r., kiedy to po siedmioletnim okresie „tymczasowego aresztowania” przekazano Wacława Kostka-Biernackiego do dyspozycji Sądu Wojewódzkiego dla m.st. Warszawy<sup>22</sup>. Atrakcyjność propagandowa procesu postaci od lat tak jednoznacznie negatywnie kojarzonej okazała się jednak wątpliwa. Prokuratura Generalna wniosła o utajnienie rozprawy, „gdyż jawność postępowania mogłaby ujawnić okoliczności, których zachowanie w tajemnicy jest niezbędne ze względu na śledztwo prowadzone przeciw innym osobom”<sup>23</sup>. Trudno dziś ocenić, w jakim stopniu powyższe sformułowanie było eufemizmem. Faktem pozostaje, że stan zdrowia Kostka-Biernackiego po siedmiu latach pobytu w więzieniu był fatalny, co potwierdzają zarówno zachowane diagnozy lekarzy więziennych, jak i relacje współtowarzyszy z cel, w tym doniesienia agenta<sup>24</sup>. Publiczny proces człowieka w takim stopniu zniedołężniałego, a jednak – co wykazała jego postawa w trakcie rozprawy – niezłamanego psychicznie, niewypierającego się swojej przeszłości, a jednocześnie twardo odrzucającego stawiane oskarżenia jako zarzuty, był propagandowo absolutnie nie do wykorzystania<sup>25</sup>.

Ostatecznie do procesu Kostka-Biernackiego doszło na wiosnę 1953 r. Były wojewoda poleski na ławie oskarżonych znalazł się ostatecznie sam. 14 [?] kwietnia zapadł wyrok śmierci umotywowany działalnością od momentu objęcia przezeń stanowiska wojewody nowogródzkiego, a więc od roku 1931 r. Tym samym sprawa traktowania więźniów w twierdzy brzeskiej, która w latach czterdziestych wydawała się pewnym punktem potencjalnego aktu oskarżenia, została całkowicie pominięta w uzasadnieniu najwyższego wymiaru kary. Wyrok jednak nie został wykonany. W odpowiedzi na apelację złożoną przez obronę Sąd Najwyższy zmniejszył karę do 10 lat pozbawienia wolności. Co jednak istotne, uznał za zasadną kwalifikację dokonaną przez Sąd Wojewódzki dla m.st. Warszawy. O ob-

<sup>20</sup> AP m.st. Warszawy, SWW, IV3K 405/52, t. 2, k. 117–144.

<sup>21</sup> AAN, PG, 153, Pismo do prokuratur apelacyjnych we Wrocławiu, Łodzi, Poznaniu, Szczecinie, Rzeszowie, Kielcach, Bydgoszczy i Krakowie, 7 III 1950 r., k. 26–28.

<sup>22</sup> AAN, PG, 157, Pismo wiceprokuratora Prokuratury Generalnej M. Majstera do naczelnika Więzienia Warszawa I, 31 X 1952 r., k. 67.

<sup>23</sup> *Ibidem*, Pismo zastępcy dyrektora Departamentu IV Prokuratury Generalnej do prezesa Sądu Wojewódzkiego dla m.st. Warszawy, 3 IX 1952 r., k. 66.

<sup>24</sup> Dokumenty opisujące pogarszający się stan zdrowia Kostka-Biernackiego w trakcie dziesięcioletniego pobytu w więzieniu mokotowskim: AAN, PG, 154, Orzeczenie lekarskie o stanie zdrowia, 19 XII 1947 r., k. 169–176; AAN, PG, 160, Orzeczenie lekarskie o stanie zdrowia, 16 VIII 1951 r., k. 4; AIPN, 01222/3043, Meldunki agenta ps. „Roman”, luty–kwiecień 1952 r., k. 107–113; AAN, PG, 157, Pismo Anny Biernackiej do Prokuratury Generalnej PRL, 7 IV 1955 r., k. 105.

<sup>25</sup> AAN, PG, 157, Notatka prokuratora W Dymanta, 16 IX 1955 r., k. 108–109; AP m.st. Warszawy, SWW, IV3K 405/52, t. 4, Protokół rozprawy głównej w sprawie Wacława Kostka-Biernackiego, 11 IV 1953 r., k. 39–50, 69.

nizieniu wyroku przesądzić miał jedynie „podeszły wiek oskarżonego i związany z nim zły stan zdrowia”<sup>26</sup>.

Prezentowany dokument znajduje się w warszawskich zbiorach Instytutu Pamięci Narodowej w jednostce o sygnaturze 01222/3043. Teczka ta zawiera dokumenty dotyczące Wacława Kostka-Biernackiego, jakie wyselekcjonowano w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych w roku 1986. Poniżej opublikowano trzecią wersję „planu procesu” z 13 marca 1952 r. Dwie poprzednie, opatrzone dopiskiem „projekt”, datowane są na 29 stycznia i 6 lutego<sup>27</sup>. Pomysł był więc udoskonalany i zapewne konsultowany przez funkcjonariuszy MBP<sup>28</sup>. Oba „projekty” w przeciwieństwie do wersji „ostatecznej” zawierają punkt zatytułowany „Zasadnicze czynności nieodzowne w obecnej fazie śledztwa”<sup>29</sup>.

Publikowany dokument, prócz tego że jest przyczynkiem do biografii Wacława Kostka-Biernackiego, wydaje się interesujący z kilku względów. Przede wszystkim ilustruje, jak daleko posunięty w swoim eklektyzmie mógł być mechanizm „tworzenia” ław oskarżonych w planowanych przez MBP procesach politycznych. Trudno inaczej określić posłużenie się swoistym kluczem geograficznym, polegającym na wspólnym oskarżeniu wojewody poleskiego i wojskowych, którzy inkryminowane czyny – służąc w przedwojennym Oddziale II Sztabu Głównego – popełnić mieli jakoby akurat w Brześciu nad Bugiem, stolicy województwa poleskiego. Prócz wspólnego miejsca dokonanych „zbrodni” ludzi, którzy mieli zostać jednocześnie postawieni przed sądem, nie łączyło nic, co zresztą pośrednio przyznawali pomysłodawcy tak skonstruowanego procesu. A i tak w schemat ten nie wpasowywali się wszyscy potencjalnie oskarżeni, jak były wojewoda stanisławowski – notabene włączony do projektowanego procesu dopiero w marcu, czy oficer biorący udział w akcji dywersyjnej prowadzonej przez Oddział II Sztabu Głównego na Zakarpaciu jesienią 1938 r.

Tak wyreżyserowana sprawa miała być okazją do dyskredytacji polskiego przedwojennego wywiadu, którego czołowi oficerowie znajdowali się poza zasięgiem komunistycznych władz. Stąd koncepcja wspólnego oskarżenia jednego wyższego oficera – płk. Józefa Skrzydlewskiego i kilku niższych oficerów i pra-

<sup>26</sup> AAN, Sąd Najwyższy, 2/14514, Wyrok Sądu Najwyższego, 7 VIII 1953 r., k. 16.

<sup>27</sup> AIPN, 01222/3043, k. 107–113.

<sup>28</sup> Dwie pierwsze wersje sygnowane są nazwiskiem kpt. Jana Grzędy.

<sup>29</sup> „1. Przeprocować z Kostkiem-Biernackim zagadnienie związane z jego działalnością mającą być uwypukloną w procesie. 2. Rozważyć kwestię włączenia do procesu sprawy Brześcia. 3. Przeprocować zagadnienie dywersji antyczeskiej (dalsze przesłuchania Skrzydlewskiego i podjęcie pozostałych materiałów archiwalnych). 4. Dopracować zagadnienie działalności dywersyjnej O[ddziału] VI w czasie wojny między innymi przez przesłuchanie ustalonych w toku śledztwa zarzutów [sic!], a w szczególności po wojnie (Utnik, Tatar, Nowicki). 5. Przeprocować zagadnienie szpiegowsko-dywersyjnej działalności podejrzanych po ich powrocie do kraju. Rozważyć możliwość włączenia do powyższego procesu podejrzanych o aktualną działalność szpiegowsko-dywersyjną na rzecz wywiadu USA, skompletować materiały ilustrujące wzmożoną działalność szpiegowsko-dywersyjną wywiadu amerykańskiego po uchwale Kongresu USA. 7. W celu wyjaśnienia zagadnienia stosowania środków „osłabiających wolę” jak i botulizmu przez S[amodzielny] R[eferat] I[nformacyjny], przesłuchać: a. Dobrowolskiego, b. Nienalrowskiego, c. Lechowicza, d. Soleckiego. Ustalić i przesłuchać b[ły]ch ofi[c]er[ów] KOP, b[ły]ch ofi[c]er[ów] twierdzy Brześć, b[ły]ch pracowników SRI IX”. Punkt 7 znajduje się tylko w „projekcie” lutowym. Tam punkty 3., 4., 5. i 7. zostały opatrzone odrębnymi adnotacjami „wykonano”, natomiast punkt 6. adnotacją „nie” (AIPN, 01222/3043, k. 87).

owników komórki epidemiologicznej, których ze Skrzydlewskim łączył jedynie fakt pracy w przedwojennym Oddziale II Sztabu Głównego. Co charakterystyczne, pomysłodawcy procesu przeszli do porządku dziennego nad faktem pobytu Skrzydlewskiego w niewoli niemieckiej, w której znalazł się po kampanii francuskiej, w związku z czym nie można było go oskarżyć o działalność polskiego wywiadu na terenie Wielkiej Brytanii, tak jak pozostałych ludzi obecnych na liście oskarżonych, a związanych z Oddziałem II.

Lektura publikowanego dokumentu sugeruje, jak ważna dla MBP była kwestia rozbudowywania „wykrytych” spisków. Wydaje się, że tak zaplanowana rozprawa stanowiłaby kolejny, choć specyficzny „odprysk” procesu wyższych wojskowych ludowego Wojska Polskiego, tzw. grupy TUN, spersonifikowanej nazwiskami Stanisława Tataru, Mariana Utnika i Stanisława Nowickiego. Określenie „procesy odpryskowe” zarezerwowane jest dla spraw, jakie w związku z rozprawą przeciw Tatarowi wytoczono oficerom służby czynnej i rezerwy WP. Specyfika zaplanowanego w publikowanym dokumencie procesu polegała na tym, że sądzeni byliby ludzie, którzy po 1945 r., po powrocie do kraju, w wojsku się nie znaleźli. Co w tym kontekście istotne, w prezentowanym „planie procesu” przyznano, że „wysiłki”, które miały ujawnić szpiegowską działalność oskarżonych – „nie dały rezultatu”.

Prezentowany poniżej „plan procesu” jest też wymownym świadectwem spojrzenia na Dwudziestolecie. Osoby byłych wojewodów i ich odpowiednio zaprezentowana działalność przed wrześniem 1939 r. miały stanowić tło oskarżenia. W trakcie rozprawy pod pręgierzem postawiono by także politykę zagraniczną, prowadzoną przez Polskę zwłaszcza w latach trzydziestych. Proces dawałby też okazję do skompromitowania PPS, której czołowych polityków zaprezentowano by jako policyjnych agentów.

Adnotacje i skreślenia, jakich dokonano na dokumencie, sugerują, że zrezygnowano z realizacji tak nakreślonego „planu”. Nie sposób odpowiedzieć na pytanie, co zadecydowało w tym wypadku, choć zapewne nie bez wpływu była śmierć w początkach maja 1952 r. w mokotowskim więzieniu jednego z ewentualnych głównych podsądnych – ppłk. Józefa Skrzydlewskiego. Spośród wymienionych na liście wspólnego procesu doczekały się ostatecznie jedynie cztery osoby związane z komórkami Samodzielnego Referatu Technicznego (Jan Golba, Alfons Ostrowski, Jan Kobus i Janina Gębarska-Mierzwińska). 19 X 1953 r. w związku z opisywaną w publikowanym dokumencie działalnością zostały one skazane na kary więzienia<sup>30</sup>.

<sup>30</sup> Uderza relatywnie niska kara wobec „stwierdzonych” win, co dodatkowo zdaje się podważać oskarżenie. Sądzeni za dokonywanie morderstw na działaczach komunistycznych w ramach prób z bronią bakteriologiczną otrzymali następujące wyroki: Jan Golba i Alfons Ostrowski – 13 lat więzienia (zamienione na podstawie amnestii na 8 lat i 8 miesięcy), Janina Mierzwińska-Gębarska – 7 lat więzienia (zamienione na 4 lata i 8 miesięcy), Jan Kobus – 4 lata więzienia (zamienione na 2 lata). Orzeczenie uzasadniono niskimi funkcjami oskarżonych, ich proletariackim pochodzeniem, wreszcie „chlubnymi wynikami” w pracy już po wojnie (AAN, PG, 21/75, Wyrok Sądu Wojewódzkiego dla m.st. Warszawy, 19 X 1953 r., k. 98).

1952 marzec 13, Warszawa – Plan procesu Wacława Kostka-Biernackiego, Stanisława Jareckiego i grupy pracowników Samodzielnego Referatu Technicznego Oddziału II Sztabu Głównego

Warszawa, dnia 13 marca 1952

Ścisłe tajne!

### Plan procesu

Kostka-Biernackiego<sup>a</sup>, Jareckiego Stanisława<sup>1</sup> i grupy pracowników S[amodzielnego] R[efेरatu] T[echnicznego] Oddziału II Sztabu Głównego

#### I. Cel procesu

Proces Kostka-Biernackiego i innych ma wykazać społeczeństwu polskiemu istotę polskiej odmiany faszyzmu – piłsudczyzny, jej metody działania w dziedzinie polityki wewnętrznej i zagranicznej. Odpowiednikiem faszystowskich metod bestialskiego rozprawiania się z ruchem rewolucyjnym i antyfaszystowskim w ogóle w kraju, było w polityce zagranicznej współdziałanie z faszystowskimi Niemcami i anglo-amerykańskim imperializmem w przygotowaniu agresji przeciwko ZSRR, stosowanie metod zbrodniczych w przygotowaniach wojennych, stanowiących przestępstwo przeciwko ludzkości, opracowanie dla celów imperialistycznych planu wojny bakteriologicznej, współdziałanie w hitlerowskiej dywersji przeciwko Czechosłowacji.

W okresie wojny spadkobiercy piłsudczyzny przechodzą całkowicie pod komendę imperialistów anglosaskich. Odbudowany aparat O[ddziału] II, w tej liczbie i S[amodzielnego] R[efेरatu] T[echnicznego], przekazuje wywiadowi angielskiemu informacje z zakresu doświadczeń w dziedzinie wojny bakteriologicznej, toksykologicznej i innych środków dywersji, szkoli kadry szpiegów i dywersantów zrzucających na okupowane tereny Polski i ZSRR. Celem hamowania walki narodowowyzwoleńczej i prowadzenia dywersyjnej roboty antyradzieckiej Oddział II jeszcze na terenie Francji organizuje i wysyła ekipę swych oficerów do Japonii w celu nawiązania współpracy w dziedzinie przygotowań do ludobójstwa przy użyciu broni bakteriologicznej.

Po zakończeniu działań wojennych obóz londyński podporządkowany imperialistom anglo-amerykańskim szkoli w dalszym ciągu dywersantów i szpiegów, których nasyła do ZSRR i krajów demokracji ludowej. Jednym z przykładów jest powiązanie uczestników spisku w odrodzonym W[ojsku] P[olskim] ze szkołą szpiegowską w Glasgow.

Jawne przygotowania imperializmu amerykańskiego do agresji znajdują swój wyraz we wzmożonej aktywności ośrodków szpiegowsko-dywersyjnych na terenie

<sup>a</sup> Wszystkie nazwiska w oryginale wyróżnione wersalikami.

<sup>1</sup> Stanisław Jarecki (1892–1955), w 1919 r. szef sztabu Milicji Ludowej, naczelnik Wydziału Bezpieczeństwa, w latach 1935–1939 dyrektor biura inspekcyjnego MSW (*Czy wiesz kto to jest? Uzupełnienia i sprostowania*, red. S. Łoza, Warszawa 1939, s. 119; *Kawalerowie Virtuti Militari 1792–1945*, red. B. Polak, t. 2, cz. 2, Koszalin 1993, s. 80; *Kto był kim w Drugiej Rzeczypospolitej*, red. J.M. Majchrowski, Warszawa 1994, s. 168).



ZSRR i Krajów Demokracji Ludowej (uchwała Kongresu USA o wyasygnowaniu 100 milionów dolarów na cele dywersyjno-szpiegowskie).

Dla osiągnięcia zamierzonego celu procesu na ławie oskarżonych powinni zasiąść:

1. Kostek-Biernacki Wacław
2. Jarecki Stanisław
3. Skrzydlewski Józef<sup>2</sup>
4. Golba Jan<sup>3</sup>
5. Ostrowski Alfons<sup>4</sup>
6. Nadziakiewicz Julian<sup>5</sup>
7. Hartman Antoni<sup>6</sup>
8. Kobus Jan<sup>7</sup>
9. Mierzwińska-Gębarska Janina<sup>8</sup>

Kostek-Biernacki wszedł do historii Polski jako jeden z najbliższych współpracowników Piłsudskiego, który odznaczając się wyjątkowym sadyzmem, był najściślej wykonawcą reżimu sanacyjnego i Piłsudskiego osobiście w stosowaniu terrorystycznych metod rządzenia. Kostek jest twórcą żandarmerii polowej (Kostek-Wieszatiel), wykonawcą egzekucji wyroków lotnych wojskowych sądów doraźnych, organizatorem mordów siedleckich w 1920 r., współtwórcą i zwierzchnikiem Berezny Kartuskiej.

Jarecki Stanisław jest wybitnym członkiem mafii piłsudczykowskiej: peowiak, zaprawiony organizator i wykonawca prowokatorsko-dywersyjnych metod rozbijania ruchu robotniczego od pierwszych lat istnienia II Rzeczypospolitej. Jest on kolejno szefem Milicji Ludowej, kierownikiem ekspozytury O[ddziału] II D[owództwa] O[kręgu] Gen[eralnego] Warszawa w Białymstoku, szefem sekcji defensywy IV armii, szefem O[ddziału] II Białostok, II oficerem sztabu w Nowogródku, naczelnikiem Wydziału Bezpieczeństwa Urzędu Wojewódzkiego w Nowogródku, a następnie w Toruniu, inspektorem Departamentu Politycznego w M[inisterstwie] S[praw] Wewn[ętrznych], a wreszcie wojewodą Stanisławowa. Stwierdził, że zwalczanie ruchu rewolucyjnego było podstawową funkcją aparatu państwowego.

Włączenie do procesu Kostka i Jareckiego umożliwi zilustrowanie terrorystycznych metod piłsudczyzny w zwalczaniu ruchu rewolucyjnego i postępowe-

<sup>2</sup> Józef Skrzydlewski (1896–1952), ppłk dypl. WP, w ramach akcji „Łom” szef delegatury Oddziału II w Budapeszcie (Z. Kościński, *Skrzydlewski Józef [w:] Słownik biograficzny powstańców wielkopolskich*, red. A. Czubiński, B. Polak, Poznań 2002, s. 332).

<sup>3</sup> Jan Golba (1898–1977), lekarz, kapitan WP, od 1934 r. referent do spraw walki z epidemiami w Oddziale II Sztabu Głównego („Kwartalnik Epidemiologiczny” 1978, nr 2, s. 266–267; *Rys historyczny służb sanitarno-epidemiologicznych w Polsce*, cz. 2, Warszawa 2004, s. 378–379; R. Rybka, K. Stepan, *Awanse oficerskie w Wojsku Polskim 1935–1939*, Kraków 2003, s. 322).

<sup>4</sup> Alfons Ostrowski (ur. 1905), w latach 1930–1939 pracownik SRT Oddziału II, aresztowany 28 XI 1951 r. (AAN, PG, 21/75, k. 210).

<sup>5</sup> Julian Nadziakiewicz (ur. 1904), w latach 1936–1939 w komórce chemicznej SRT Oddziału II (AAN, PG, 21/76, k. 233–242).

<sup>6</sup> Antoni Hartman (ur. 1905), w latach 1935–1939 w komórce chemicznej SRT Oddziału II (*ibidem*).

<sup>7</sup> Jan Kobus (ur. 1902), w latach 1934–1939 kierownik działu mechanicznego SRT Oddziału II, aresztowany 29 XI 1951 r. (AAN, PG, 21/75, k. 166).

<sup>8</sup> Janina Mierzwińska-Gębarska (ur. 1902), w latach 1927–1939 pracownik SRT Oddziału II, aresztowana 3 XII 1951 r. (*ibidem*, k. 127).

go ruchu antyfaszystowskiego, a w szczególności pozwoli na uwypuklenie sprawy Berezy Kartuskiej, opartej na wzorach hitlerowskich.

## II. Metody rządzenia piłsudczyzny

### a) Brześć-Bereza

W procesie należy uwypuklić metody rządzenia piłsudczyzny na przykładzie działalności jednego z najbliższych współpracowników Piłsudskiego Kostka oraz Jareckiego. Omówienie nadanego Biernackiemu przezwiska Kostka Wieszatiela umożliwi wykazanie, że już u zarania działalności piłsudczyzny leżał dziki terror<sup>9</sup>.

Terrorystyczne metody rządzenia piłsudczyzny znajdują wyraz również przy omówieniu mordów dokonanych przez Kostka w Siedlcach w 1920 r.<sup>10</sup> Na tym tle będzie można ewentualnie wykazać, że zamordowanie członków delegacji radzieckiego Czerwonego Krzyża, dokonane w 1918 r., pozostaje w ścisłym związku z istotą piłsudczyzny<sup>11</sup>.

Włączenie do procesu Kostka pociąga za sobą konieczność omówienia sprawy Brześcia (Centrolew). Ta ostatnia wymaga jednak szczegółowego rozpracowania z uwagi na niebezpieczeństwo pasowania wodzów z PPS na „męczenników” sprawy ludowej<sup>12</sup>. Kostek jako wojewoda poleski jest formalnie i faktycznie odpowiedzialny za Berezę Kartuską. Bereza jest jednym z najjaskrawszych przejawów terroru faszystowskiego. Przy omawianiu Berezy należy dobitnie podkreślić, że był to twór obcy duchowi narodu polskiego, skopiowany przez faszystowskich władców Polski przedwrześniowej ze wzorów katowni hitlerowskich. W tym kontekście będzie można poruszyć wizyty kierowników aparatu ucisku hitleryzmu i piłsudczyzny.

Mianowanie Kostka komisarzem cywilnym na Polskę w chwili wybuchu wojny niemiecko-polskiej wskazuje, że metody „Wieszatiela”, twórcy Berezy, mają w dalszym ciągu być stosowane nawet w okresie wojny z hitlerowskimi Niemcami<sup>13</sup>.

Omówienie działalności Jareckiego w aparacie Bezpieczeństwa, szczególnie „cywilnego” umożliwi oświetlenie – poza sprawą Berezy – prowokatorsko-dywersyjnej metody zwalczania K[omunistycznej] P[artii] P[olski], a zwłaszcza K[omunistycznej] P[artii] Z[achodniej] B[iałorusi] (patrz str. 4a).

<sup>9</sup> Wacław Kostek-Biernacki od sierpnia do listopada 1914 r. stał na czele oddziału żandarmerii zorganizowanej przy zgrupowaniu dowodzonego przez Piłsudskiego (J. Gaul, *Na tajnym froncie. Działalność informacyjno-wywiadowcza polskich organizacji niepodległościowych w latach 1914–1918*, Warszawa 2001, s. 132).

<sup>10</sup> Wacław Kostek-Biernacki dowodził batalionem zapasowym 22. pułku piechoty w Siedlcach w okresie 6 III 1919–15 VII 1920 (AP m.st. Warszawy, SWW, IV3K, t. 3, Fotokopia fragmentu międzywojennych akt personalnych Wacława Kostka-Biernackiego, k. 138).

<sup>11</sup> Członkowie delegacji Rosyjskiego Czerwonego Krzyża zginęli 2 I 1919 r. Informacje na temat tego wydarzenia są sprzeczne (W Materski, *Tarcza Europy. Stosunki polsko-sowieckie 1918–1939*, Warszawa 1994, s. 28–29).

<sup>12</sup> W pierwszym „projekcie” przy tym fragmencie odręczna adnotacja: „Można i należy uniknąć poruszania tej sprawy” (AIPN, 01222/3034, Plan procesu Kostka-Biernackiego i grupy pracowników SRT Oddziału II SG, 29 I 1952 r., k. 89).

<sup>13</sup> Wacław Kostek-Biernacki został mianowany przez Ignacego Mościckiego komisarzem cywilnym przy Naczelnym Wodzu 2 IX 1939 r.

<sup>b</sup>Jarecki będąc inspektorem Departamentu Politycznego M[inisterstwa] S[praw] Wewn[ętrznych] kontrolował i instruował pracę aparatu bezpieczeństwa na odcinku zwalczania ruchu rewolucyjnego na terenie całego kraju. W szczególności inspekcjonował tereny objęte wzmożonym ruchem antyfaszystowskim (Kobryń<sup>14</sup>, wypadki chrzanowskie<sup>15</sup>). Ponadto – jak wynika z zeznań Kostka – w czasie swojej inspekcji w Berezie próbował werbować wśród odosobnionych konfidentów. Jako jeden z najbliższych współpracowników Kaweckiego<sup>16</sup> był wprowadzony w stan sieci konfidencyjnej w ruchu robotniczym. Sam Jarecki wymienia znane mu kontakty konfidencyjne Kaweckiego, między innymi Tomasza Arciszewskiego<sup>17</sup>, Zygmunta Zarembę<sup>18</sup>, Pużaka<sup>19</sup>, Kwapińskiego<sup>20</sup>. W okresie swego pobytu na Węgrzech Jarecki był jednym z założycieli organizacji Obóz Polski Walczącej<sup>21</sup>, na czele której stanął Rydz-Śmigły. Z ramienia tej organizacji wyjechał w 1940 r. do kraju. Aresztowany przez Gestapo ujawnił swoją działalność i został zwerbowany przez Szpilkerę [właśc. Spilker]<sup>22</sup> z zadaniem doprowadzenia do rozmów pomiędzy Gestapo a grupą piłsudczykowską w kraju (Lipiński Waclaw<sup>23</sup>, Piasecki Julian<sup>24</sup>, Hempel<sup>25</sup>). Jarecki od wyzwolenia do momentu aresztowania ukrywał się przed władzami Bezp[iecieństwa] pod nazwiskiem Michalski Stanisław<sup>b</sup>.

## b) Samodzielny Referat Techniczny

Przy omawianiu działalności należy podkreślić produkowanie środków dwuersyjnych przeciwko Związkowi Radzieckiemu, przygotowanie do wojny bakteriologicznej czynione przez S[amodzielny] R[eferat] T[echniczny]. W punkcie

<sup>b-b</sup> W dokumencie tekst na „str. 4a”.

<sup>14</sup> W nocy z 3 na 4 VIII 1933 r. doszło do zbrojnego najścia kilkudziesięciu chłopów białoruskich na posterunek Policji Państwowej w Nowosiólkach w powiecie kobryńskim (P. Cichoracki, „*Procesy kobryńskie*” w 1933 roku. *Geneza, przebieg, echa* [w:] *Studia z dziejów XIX i XX wieku*, red. T. Kulak, Wrocław 2005).

<sup>15</sup> Być może chodzi o zajścia z 1930 r., kiedy to w wyniku starć z policją zginęła jedna osoba (T.K. Wroński, *Klasa robotnicza w okręgu chrzanowsko-jaworznicko-olkuskim 1945–1975*, Warszawa 1980, s. 43–44).

<sup>16</sup> Henryk Kaweki (1886–1942), wieloletni pracownik MSW (zastępca naczelnika Wydziału Bezpieczeństwa, naczelnik tekoż, podsekretarz stanu w ministerstwie), senator (*Kto był kim...*, s. 152).

<sup>17</sup> Tomasz Arciszewski (1877–1955), w Dwudziestoleciu wybitny działacz PPS, w latach 1929–1939 przewodniczący warszawskiego Okręgowego Komitetu Robotniczego.

<sup>18</sup> Zygmunt Zaremba (1895–1967), w Dwudziestoleciu czołowy działacz PPS, członek jej Centralnego Komitetu Wykonawczego, publicysta.

<sup>19</sup> Kazimierz Pużak (1883–1950), w Dwudziestoleciu czołowy działacz PPS, członek jej Rady Naczelnej i sekretarz CKW.

<sup>20</sup> Jan Kwapiński (1885–1964), w Dwudziestoleciu czołowy działacz PPS, wieloletni wiceprzewodniczący CKW.

<sup>21</sup> Konspiracyjna organizacja piłsudczykowska działająca w latach 1942–1944.

<sup>22</sup> Alfred Spilker (1908–1945?), od marca 1942 r. szef gestapowskiego referatu IV AS w Generalnym Gubernatorstwie (W. Borodziej, *Terror i polityka*, Warszawa 1985, s. 33, 176, 229).

<sup>23</sup> Waclaw Lipiński (1896–1949), współorganizator i czołowy działacz piłsudczykowskiej organizacji konspiracyjnej Konwent Organizacji Niepodległościowych (A.K. Kunert, *Słownik biograficzny konspiracji warszawskiej 1939–1944*, t. 2, Warszawa 1987, s. 119).

<sup>24</sup> Julian Piasecki (1896–1944), w latach 1942–1944 organizator i przywódca Obozu Polski Walczącej (H. Sieński, *Pplk Julian Piasecki*, „Biuletyn Informacyjny AK” 2004, nr 12).

<sup>25</sup> Zygmunt Hempel (1894–1944), współorganizator (wraz z Waclawem Lipińskim) piłsudczykowskiej organizacji konspiracyjnej KON (A.K. Kunert, *Słownik biograficzny...*, s. 65).

tym należy wyjaśnić, że w ramach przygotowań i praktyki ludobójstwa, przestępstwa przeciw ludzkości, zorganizowano na terenie twierdzy Brześć tzw. stację doświadczalną, gdzie wypróbowywano skuteczność działania wytwarzanej przez S[amodzielny] R[eferat] T[echniczny] broni bakteriologicznej na aresztowanych komunistach. Jednym z najjaskrawszych przykładów bestialskich metod działania piłsudczyzny w rozprawianiu się z KPP jest sprawa stosowania przez „dwójkę” toksyny botulizmowej na więźniach i osobach, których „dwójka” chciała się pozbyć – likwidując ich w ten sposób.

Wydobycie w toku przewodu sądowego na światło dzienne tych zbrodni i powiązania ich z systemem piłsudczyzny będzie jednym z zasadniczych celów powyższego procesu.

Wybór twierdzy Brześć na miejsce tzw. stacji doświadczalnej nie było przypadkiem – wojewodą poleskim był Kostek-Biernacki.

Omówić konferencję z przedstawicielami japońskiego O[ddziału] II dla wymiany doświadczeń z zakresu przygotowań do wojny bakteriologicznej.

Odrębnym działem pracy S[amodzielny] R[eferat] T[echniczny] była produkcja i stosowanie na aresztowanych komunistach przez jednostki O[ddziału] II, K[orpusu] O[chrony] P[ogranicza] i defensywy „zastrzyków Krzewińskiego”<sup>26</sup>.

Ze szczególną mocą wypuklić, że te zbrodnicze praktyki były dokonywane pod bezpośrednim nadzorem najwyższych czynników centrali O[ddziału] II (Pełczyński)<sup>27</sup>, Englicht<sup>28</sup>, Meyer [właśc. Mayer]<sup>29</sup>, Smoliński [właśc. Smoleński]<sup>30</sup>, Skrzydlewski, Gano<sup>31</sup>).

### c) Z dziedziny polityki zagranicznej piłsudczyzny

W punkcie tym należy wypuklić podporządkowanie interesów Polski antyradzieckiej polityce imperializmu anglo-amerykańskiego realizowanej podówczas rękami hitlerowców, współdziałanie piłsudczyzny z wrogiem Polski – hitlerowskimi Niemcami w rozbiórce Czechosłowacji (Zaolzie), storpedowanie przez rząd sanacyjny zainicjowanego przez ZSRR antyhitlerowskiego Paktu Wschodniego.

Wypuklić sprawę dywersji prowadzonej przez Ekspozyturę [nr 2] O[ddziału] II na Ukrainie Zakarpackiej, oraz wysłanie ekipy dwójarczy ze Skrzydlewskim na czele do Węgier, celem udzielenia pomocy technicznej i fachowej faszystowskiemu Węgrom Horthyego w ich napaści na Czechosłowację.

<sup>26</sup> Ludwik Krzewiński (1898–?), w latach 1933–1939 kierownik działu lekarskiego SRT (AIPN, 01222/3043, Niedatowana notatka informacyjna dotycząca Tadeusza Pełczyńskiego, I. Harskiego i Ludwika Krzewińskiego, k. 65).

<sup>27</sup> Tadeusz Pełczyński (1892–1985), w latach 1935–1939 szef Oddziału II Sztabu Głównego (T. Kryśka-Karski, S. Żurkowski, *Generałowie Polski Niepodległej*, Warszawa 1991, s. 144).

<sup>28</sup> Józef Englicht (1891–1954) – od marca do września 1939 r. zastępca szefa Oddziału II Sztabu Głównego (po raz drugi) (*Zbiór dokumentów ppłk. Edmunda Charaszkiewicza*, oprac., wstęp i przypisy A. Grzywacz, M. Kwiecień, G. Mazur, Kraków 2000, s. 68).

<sup>29</sup> Stefan Mayer (1895–?), w 1938 r. szef Wydziału II [wywiadowczego] Oddziału II Sztabu Głównego (K. Badziak, G. Matwiejew, P. Samuś, „Powstanie” na Zaolziu w 1938 r. *Polska akcja specjalna w świetle dokumentów Oddziału II Sztabu Głównego WP*, Warszawa 1997, s. 179).

<sup>30</sup> Marian Smoleński (1894–1978), od lutego do września 1939 r. szef Oddziału II Sztabu Głównego (*Zbiór dokumentów...*, s. 78).

<sup>31</sup> Stanisław Gano (1895–1968), na różnych stanowiskach w Oddziale II w latach 1928–1933 i 1935–1937 (*ibidem*, s. 131).

d) **Działalność S[amodzielnego] R[eferatu] T[echnicznego] na emigracji**

Do tej grupy zagadnień należą: odbudowa aparatu S[amodzielnego] R[eferatu] T[echnicznego] w Paryżu, wysłanie przez O[ddział] II grupy „dwójkarzy” do Japonii do nawiązania współpracy z japońskim O[ddziałem] II w dziedzinie przygotowań do wojny bakteriologicznej, zorganizowanie na terenie Londynu i Glasgow, powiązanie z O[ddziałem] VI<sup>32</sup> i podporządkowanie wywiadowi angielskiemu szkół szpiegowsko-dywersyjnych dla prowadzenia dywersji na okupowanych terenach ZSRR i Polski (z uwzględnieniem grupy trucicielskiej Korwina – sprawa Paciorka), przekazywanie wywiadowi angielskiemu doświadczeń i wiadomości z zakresu środków dywersyjnych i przygotowań do wojny bakteriologicznej (elaboraty Golby i Hartmana).

e) **Okres po wyzwoleniu**

W tym punkcie należy omówić powiązanie oskarżonych z grupą Tatara, dla której sporządzali różnego rodzaju skrytki i udzielali pomocy przy wysyłaniu dolarów na robotę dywersyjno-szpiegowską do kraju. Uwzględnić pracę działu graficznego szkoły szpiegowskiej w Glasgow, który formalnie został wcielony do angielskich organów wywiadowczych, wyrabiał fałszywe dokumenty i przepustki krajów demokracji ludowej.

Wysiłki w kierunku ujawnienia ewentualnej szpiegowskiej roboty oskarżonych po powrocie do kraju nie dały rezultatu.

### III. Materiał dowodowy

Działalność Kostka-Biernackiego oświetlają częściowo zeznania oskarżonego, zeznania współoskarżonego Jareckiego, świadków i liczne materiały archiwalne. Całokształt zebranego materiału potwierdza tezę oskarżenia, iż Kostek jest uosobieniem faszystowskich metod rządzenia piłsudczyzny, polityki terroru wobec mas ludowych, a przede wszystkim KPP, ucisku narodowego i pacyfikacji na terenach Zachodniej Białorusi, agresywnej polityki wobec ZSRR.

Działalność Jareckiego oświetlają zeznania oskarżonego, zeznania świadków, przede wszystkim Dominika Piotrkowskiego, oraz materiały archiwalne. Już w obecnej fazie pracy śledczej Jarecki wyłania się jako współodpowiedzialny za Berezę organizator i wykonawca prowokatorsko-dywersyjnych metod rozbijania ruchu robotniczego wymaga dalszej pracy śledczej. Zagadnienie dywersji antyczeskiej naświetlają zeznania złożone przez Skrzydlewskiego i materiały archiwalne b[yłego] O[ddziału] II Sztabu Głównego. Z materiału tego wynika, że akcja dywersyjna „Łom” była wyrazem współdziałania rządów sanacyjnych z hitlerowskimi Niemcami w ich agresywnej polityce. Bezpośrednim rezultatem tej akcji miało być uzyskanie wspólnej granicy polsko-węgierskiej poprzez dopomożenie Węgrom w zbrojnym zajęciu Ukrainy Zakarpackiej. W świetle posiadanych oryginalnych dokumentów Oddziału II akcja „Łom” obejmuje następujące okresy:

1) przygotowawczy – organizacja ośrodka O.B. (oddziały bojowe) Rozłucz do dnia 20 X 1938;

<sup>32</sup> Komórka Sztabu Naczelnego Wodza odpowiedzialna za kontakty z krajem (A. Peplowski, *Wywiad Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie 1939–1945*, Warszawa 1995, s. 249–259).

2) organizacja i przeprowadzenie działań dywersyjnych na Rusi Zakarpackiej przy pomocy O[ddziałów] B[ojowych] z Rozłucza i oddziałów partyzanckich doraznie mobilizowanych przy pomocy Związku Strzeleckiego, Federacji Związków Obrońców Ojczyzny<sup>33</sup> i innych faszystowskich organizacji paramilitarnych.

Bazą wypadową dla tych oddziałów był obóz w Rozłuczu, dowódcą oddziałów bojowych – tzw. watah – kpt. Mielczarski Jan<sup>34</sup>, dowódcą oddziałów partyzanckich był mjr Nowożeniuk<sup>35</sup>, całością dowodził mjr Ankiersztain [właśc. Ankerstein]<sup>36</sup> ps. „Łom”. Z dniem 4 X 1938 r. przystąpiono do organizowania samodzielnych kompanii partyzanckich każda w sile do 100 ludzi, których zadaniem było przejść na teren Rusi Zakarpackiej, w celu spotkania powstańczych oddziałów węgierskich działających od południa. We Lwowie został stworzony sztab dla kierowania całokształtem akcji dywersyjnej na Rusi Zakarpackiej, na jego czele stał mjr Ankiersztain. Tam również został stworzony zakonspirowany komitet polityczny, w skład którego weszli prezesi wszystkich związków półwojskowych i na bazie tych organizacji oparto rekrutację uczestników akcji dywersyjnej. Ogólny stan uczestników akcji „Łom” wynosił 500 ludzi. Oryginalne sprawozdanie mjr. Ankiersztaina podaje wyniki akcji „Łom” jak następuje: zniszczono, względnie uszkodzono jeden most kolejowy, 12 mostów szosowych, jedną zaporę wodną, jedną centralę telefoniczną i jeden budynek poczty, przerwano tor kolejowy, 27 tras telefonicznych i linię wysokiego napięcia. Zadano straty w ludziach: 23 zabitych, 15 rannych, 20 jeńców uprowadzono na teren własny<sup>37</sup>. Jeden z posiadanych dokumentów Ekspozytury II O[ddziału] II zaleca stosowanie terroru indywidualnego, zabrania natomiast stosowania terroru w stosunku do osób stojących na wysokich stanowiskach politycznych i wojskowych. Swobodną formą dywersji stosowaną podczas trwania akcji „Łom” było kolportowanie prowokacyjnych ulotek w języku ukraińskim, czeskim i węgierskim. Ulotki te wykonano w drukarni S[amodzielnego] R[efery] T[echnicznego] O[ddziału] II Sztabu Głównego w ilości 15 000 sztuk o tekście dostarczonym przez MSZ. Wykonaniem ulotek kierował inż. Frankowski Mieczysław<sup>38</sup>. Ulotki zostały rozkolportowane na Rusi Podkarpackiej w październiku 1938 r. Koncepcja ulotki jest tego rodzaju, że sugeruje wydanie jej przez organizację filorosyjską celem wywołania dywersji, nadto kolportowano ulotki w duchu UON<sup>c</sup> na terenie Rumunii.

Rozwiązanie grupy w Rozłuczu nastąpiło w dniach 28–30 XI [19]38.

Na podstawie posiadanych dokumentów Oddziału II działalność Skrzydłewskiego Józefa w akcji dywersyjnej przeciwko Czechosłowacji przedstawia

<sup>c</sup> Powinno być: OUN.

<sup>33</sup> Powinno być: Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny.

<sup>34</sup> Jan Mielczarski (1898–1974), w latach trzydziestych kierownik referatu w Ekspozyturze nr 2 Oddziału II Sztabu Głównego (*Zbiór dokumentów...*, s. 92).

<sup>35</sup> Jan Nowożeniuk (1897–1939), w trakcie akcji „Łom” dowódca jednej z podgrup (*ibidem*, s. 99).

<sup>36</sup> Feliks Ankerstein (1897–1955?), dowódca akcji „Łom”, równocześnie zastępca szefa Ekspozytury nr 2 Oddziału II Sztabu Głównego (*ibidem*, s. 91).

<sup>37</sup> Sprawozdania mjr. Feliksa Ankersteina [w:] P Samuś, K. Badziak, G. Matwiejew, *Akcja „Łom”. Polskie działania dywersyjne na Rusi Zakarpackiej w świetle dokumentów Oddziału II Sztabu Głównego WP*, Warszawa 1998, s. 257–261, 263–274.

<sup>38</sup> Mieczysław Frąckiewicz (1900–?), cywilny pracownik Ekspozytury nr 2 (*Zbiór dokumentów...*, s. 95).

się następująco: w październiku 1938 r. do Budapesztu wyjechała ekipa „dwójkarzy” skierowana przez Ekspozyturę II z rozkazu szefa Sztabu Generalnego<sup>d</sup> Stachiewicza<sup>39</sup> i Szefa O[ddziału] II Pełczyńskiego dla udzielania pomocy Węgrom w ich robocie dywersyjnej na terenie Rusi Zakarpackiej. W skład tej ekipy wchodziłi Skrzydlewski jako kierownik i specjalista w robocie dywersyjnej, „Radosław” Mazurkiewicz<sup>40</sup> – specjalista z zakresu działalności partyzanckiej oraz mjr Dąbrowski Włodzimierz<sup>41</sup>, inż. Frankowski Mieczysław. Ze strony Węgiek akcją tą kierowali: były wiceminister spraw wewn[ętrznych] Kozma<sup>42</sup> i Szef O[ddziału] V węgierskiego Szt[abu] Gen[eralnego] płk Homlak [właśc. Homlok]<sup>43</sup>. Pomoc polskiego O[ddziału] II udzielana węgierskiej dwójce polegała ponadto na dostarczeniu Węgrom wyprodukowanych przez S[amodzielny] R[eferat] T[echniczny] środków dywersyjnych.

Skrzydlewski, który nie przyznawał się dotychczas, że był kierownikiem ekipy na Węgrzech – ostatnio potwierdził to. Jego zeznania złożone w sprawie dywersji antyczeskiej w zasadzie pokrywają się z posiadanymi materiałami archiwalnymi.

Zagadnienie S[amodzielnego] R[eferatu] T[echnicznego] oświetlają zeznania podejrzanych oraz zeznania świadków: Raca, Juchniewicz<sup>44</sup>, Jordanówny, Wojtuckiej, Baroszewicz-Maliszewskiej i Marata<sup>45</sup>.

S[amodzielny] R[eferat] T[echniczny] dzielił się na kilka działów, z których na szczególne podkreślenie zasługują działy bakteriologiczny, tzw. lekarski, chemiczny i mechaniczny.

Dział bakteriologiczny produkował trucizny i bakterie chorobotwórcze, których działanie w ramach przygotowań do zbrodni ludobójstwa wypróbowywano na aresztowanych przez S[amodzielny] R[eferat] I[nformacyjny] komunistach.

Materiał dowodowy w postaci zeznań oskarżonych, świadków i dowodów rzeczowych jaskrawo odsłaniają zbrodnię „dwójki” uśmiercania aresztowanych komunistów toksyną botulizmową – po uprzednim poddawaniu ich działaniu najrozmaitszych bakterii chorobotwórczych w specjalnie do tego celu zbudowanej „stacji doświadczalnej” w twierdzy Brześć. Mordowanie przez „dwójkę” komunistów miało ponadto miejsce poza Brześciem. „Stacja doświadczalna” składała się

<sup>d</sup> Powinno być: Głównego.

<sup>39</sup> Wacław Stachiewicz (1894–1973), w latach 1935–1939 szef Sztabu Głównego (T. Kryśka-Karśki, S. Żurakowski, *Generałowie...*, s. 62).

<sup>40</sup> Jan Mazurkiewicz „Radosław” (1896–1988), w trakcie akcji „Łom” przedstawiciel Ekspozytury nr 2 na Węgrzech (*Zbiór dokumentów...*, s. 99).

<sup>41</sup> Włodzimierz Dąbrowski (1896–1962), w latach 1938–1939 kierownik Samodzielnego Referatu Informacyjnego przy Dowództwie Okręgu Korpusu III i zastępca szefa Ekspozytury nr 2 (*ibidem*, s. 41).

<sup>42</sup> Miklós Kozma (1884–1941), minister spraw wewnętrznych w gabinecie G. Gömbösa, w roku 1938 szef węgierskiego radia, kierował politycznym i propagandowym aspektem węgierskiej akcji dywersyjnej na Rusi Zakarpackiej (M. Koźmiński, *Polska i Węgry przed drugą wojną światową. Październik 1938–wrzesień 1939*, Wrocław 1970, s. 112; *Zbiór dokumentów...*, s. 111).

<sup>43</sup> Sándor Homlok w 1938 r. pełnił funkcję opisaną w dokumencie, dowodził węgierskimi działaniami dywersyjnymi na Rusi Zakarpackiej. W polskiej historiografii jako „płk dypl.”, „gen. bryg.” W ówczesnych polskich dokumentach jako ppłk (*Akcja „Łom”...*, s. 93, 110; M. Koźmiński, *Polska i Węgry...*, s. 112; *Zbiór dokumentów...*, s. 111).

<sup>44</sup> Kazimierz Juchniewicz (ur. 1901), pracownik SRT Oddziału II (AAN, PG, 21/75, k. 252).

<sup>45</sup> Podsumowanie zeznań tych osób w planowanej sprawie: AIPN, 01222/3043, k. 26–29.

z aresztu, komory do zakazania i wanny do trawienia kwasami zwłok zamordowanych. W dziale bakteriologicznym pracowali Golba, Ostrowski i Mierzwińska.

Zbrodnicze praktyki dokonywane między innymi przez Golbę i Ostrowskiego odbywały się na polecenie i za wiedzą płk. Pełczyńskiego, płk. Ciastonia<sup>46</sup>, ppłk. Skrzydlewskiego.

Nad zagadnieniem przygotowania zbrodni ludobójstwa S[amodzielny] R[eferat] T[echniczny] współpracował ściśle z Wojsk[owym] Inst[ytutem] Przeciww[azowym] i C[entrum] W[ykszolenia] San[itarnego]. Centrala O[ddziału] II powołała specjalny komitet, który między innymi rozpracowywał zagadnienie użycia bakterii chorobotwórczych w pociskach artyleryjskich (fotokopia protokołu posiedzenia Komitetu).

W 1935 Pełczyński zlecił Golbie odbycie konferencji z przedstawicielami „dwójki” japońskiej dla wymiany doświadczeń i wiadomości z zakresu przygotowań do wojny bakteriologicznej.

Dział tzw. lekarski, którego kierownikiem był mjr Krzewiński, produkował i stosował środki toksyczne do walki z rewolucyjnym ruchem w Polsce (Krzewiński przebywa obecnie w USA). Do takich środków należą m.in. zastrzyki, których działanie powodowało stan odrętwienia, osłabiało wolę i tą drogą „dwójka” wymuszała u aresztowanych komunistów, wobec których stosowano te zastrzyki, żądane zeznania.

W dziale chemicznym pracowali Nadziakiewicz i Hartman. Dział ten produkował oprócz środków technicznych do prowadzenia szpiegostwa również środki dywersyjne przeznaczone do użycia na terenie ZSRR w postaci statuetek Lenina wypełnionych materiałem wybuchowym, guzików i dystynkcji radzieckich, łańcuchów do uszkodzania linii wysokiego napięcia, różnego rodzaju zapalników do wysadzania pociągów i obiektów, a ponadto dla dręczenia aresztowanych komunistów – produkowano specjalne „pędzle do golenia” i „rękawice” naelektryzowane.

Dział mechaniczny, w którym pracował Kobus Jan, zajmował się technicznym wykonaniem środków dywersyjno-szpiegowskich oraz zmontował urządzenia omawianej poprzednio „stacji doświadczalnej” twierdzy Brześć.

Do zagadnienia działalności S[amodzielnego] R[eferatu] T[echnicznego] na emigracji posiadamy zeznania Golby, Hartmana i Kobusa, oraz pozostałych podejrzanych i świadków.

Po ewakuacji S[amodzielnego] R[eferatu] T[echnicznego] do Francji, na polecenie ówczesnego szefa S[amodzielnego] R[eferatu] T[echnicznego] płk. Gano – przystąpiono do odbudowy aparatu S[amodzielnego] R[eferatu] T[echnicznego]. Odbudowany aparat S[amodzielnego] R[eferatu] T[echnicznego] rozpoczął swą działalność przez wysłanie do Japonii w grudniu 1939 ekipy „dwójkarzy” do współpracy z japońskim O[ddziałem] II w zakresie przygotowań do wojny bakteriologicznej, a ponadto po kapitulacji Francji przystąpił wspólnie z O[ddziałem] VI do zorganizowania na terenie Anglii szkół szpiegowsko-dywersyjnych. Szkolono tam szpiegów i dywersantów do walki z ruchem narodowowyzwoleńczym na terenach Polski i Związku Radzieckiego. Szkoły te miały specjalny dział „Rosja”, który zaznajamiał kursantów z geografiami, warunkami gospodarczymi,

<sup>46</sup> Jan Ciastoń (1896–1975), zastępca szefa Oddziału II Sztabu Głównego (*Zbiór dokumentów...*, s. 79).



politycznymi i uczył języka rosyjskiego. Szkoły te zostały utworzone w porozumieniu z wywiadem angielskim i działały pod jego nadzorem (plk Perkins)<sup>47</sup>. Sporządzane na polecenie plk. Gano przez Golbę i Hartmana elaboraty z zakresu wojny bakteriologicznej i toksykologicznych środków dywersji oraz innych środków szpiegowsko-dywersyjnych zostały przetłumaczone na język angielski i przekazane wywiadowi angielskiemu.

Szkoły szpiegowsko-dywersyjne nie zaniechały swej działalności również po wyzwoleniu Polski. Oddział II i Oddział VI przerzucały do kraju swych szpiegów, wyposażonych w różnego rodzaju skrytki, wyprodukowane w warsztatach mechanicznych istniejących przy wymienionych szkołach. Warsztaty te produkowały również specjalne puszki, w których przekazywano dolary dla Tatara do organizowania roboty dywersyjno-szpiegowskiej w kraju, a nadto wyrabiano wszelkiego rodzaju falsyfikaty wszelkiego rodzaju dokumentów i przepustek, w szczególności czeskich, na użytek roboty szpiegowsko-dywersyjnej.

Świadcami w niniejszym procesie będą pozostali pracownicy Samodzielnego Referatu Technicznego, a mianowicie: Rac, Juchniewicz, Jordanowa i Wojtucka, aresztowany był pracownik Wojskowego Instytutu Przewodniczący Marat i szereg innych świadków zarówno z wolności, jak i z więzienia. Ponadto świadkiem będzie Szechter Bronisława, na której właśnie stosowano zastrzyki Krzywińskiego [właśc. Krzewińskiego].

Odnośnie samego Samodzielnego Referatu Technicznego zeznania świadków w zasadzie nie wzbogaciły materiału uzyskanego od oskarżonych za wyjątkiem Utnika i Nowickiego, którzy zeznali, że szkoła szpiegowska w Glasgow szkoliła oficerów wywiadu, których Oddział II Naczelnego Wodza kierował na Bliski Wschód, Bałkany, do państw Europy Środkowej i do państw skandynawskich, gdzie współdziałając z wywiadem angielskim, prowadzili wywiad przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Nowicki zeznał ponadto, że w 1946 r. Tatar Stanisław inspekcjonował szkołę szpiegowską w Glasgow celem wytypowania i werbowania kandydatów do pracy konspiracyjnej w odrodzonym Wojsku Polskim.

Przesłuchani Nienalowski Stanisław i Pajor Witold zeznali, że w Samodzielnym Referacie Informacyjnym Dowództwa Okręgu Koposu I przy przesłuchaniach aresztowanych komunistów stosowano maszynki elektryczne, tzw. „kant maszynki”, i naelektryzowane „rękawice”, wytwarzane w Samodzielnym Referacie Technicznym. Ponadto Pajor podał wypadek z 1936 r. lub 1937 r. wyskoczenia oknem z Samodzielnego Referatu Informacyjnego przy ul. Marszałkowskiej aresztowanej kobiety – komunistki, która była przesłuchiwana przy użyciu tych środków.

za zgodność S.E.  
3 egz.

Sporządził:  
(-) Bień kpt.

Źródło: AIPN, 01222/3043, k. 67–80, kopia, mps.

<sup>47</sup> Prawdopodobnie chodziło o por./ppłk. H.B. Perkinsa, szefa polskiej sekcji Special Operation Executive.